

PROTOKÓŁ

31
40
76

Warszawa, dnia 5 grudnia 1949 r. Sędzią Mr. Henryk Skonieczny

....., działając na zasadzie Dekretu z dnia 10 XI. 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 293) o Głównej Komisji i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni niemieckich w Polsce, jako członek Głównej Komisji, przesłuchał w trybie art. 255 w związku z art. 107, 115 Kodeksu Postępowania Karnego niżej wymienioną osobę, która zeznała co następuje:

Nazywam się

Nazwisko i imię: Pacia Stefan

Data i miejsce urodzenia: 1.9.1904 Ueladi pow. Bedzin, S

Imiona rodziców: Melchior i Marianna z d. Jasionowicz

Zawód ojca: gornik.

Przynal.państw.i narodowa: polskie

Wyznanie: rymsko-kat.

Wykształcenie: dwie klasy gimnazjum.

Zawód: hucw

Miejsce zamieszkania: Przemysłowa 34 m 22

Karalność: niekarany.

Wybuch powstania warszawskiego zastał mnie w domu przy ul. Wileńskiej 19-cie. Do dnia 18-go czy 17-go września 1944 roku dokładnie daty nie pamiętam, przebywałem w domu bankowego - Okrag 2. (Fata) Dnia tego po południu weszli na podwórze naszego domu Niemcy SS-uami oraz z Ukrainkami. Teren ten zajęli Niemcy po uprzednim zbombardowaniu go z samolotów i czołgów. W chwili wejścia Niemców, powstalców w naszym domu już nie było. Niemcy rozkarali wrystem opłacie piwo. W jednym mieszkaniu na parcie pierwszym piętrze, Niemcy ustawili nas pod ścianą, oddzielili kobiety od mężczyzn. Następnie, po upływie mojej godziny, Niemcy karali nam mężczyznom kopać daty i grabić zabitek i met. Tych, którzy leżeli w naszej piwnicy. leżeli tam razem

77

+albie. Niemcy robili w piwnicy ^{placu} wioduch wioduch wje-
 czyn: syna konstantego Wyronińskiego ram. obecnie
 odwiec na Taroboku, i na pułkownika Piwka wioduch
 Tam, gdzie jego mieszka obecnie Wlanowska ul. W bro-
 mie wielu takie ramy Niemcy. Ja wyszedłem z
 piwnicy ramnego chłopca, chciatem go postawić pod
 ścianą domu. wówczas Niemiec kopnął mnie, upadłem
 na nosie z ramnym Niemcem, SS-uch rozkazał mi
 tego Niemca zanieść do sejmu. Wraz z Wyronińskim
 pod eskortą jednego Niemca z wyjątkiem wywie-
 szam ramnego. Później ja nie wróciłem do domu Ok-
 raga 2. Dlatego nie wiem, co się tam dalej działo.
 Córka moja Leona Kalicka, ram. obecnie w domu re-
 mow przy ul. Przemysłowej 34 m 22 pozostała tam dłu-
 żej czasu.

Przed ^{wojną} wyjeźdem z piwnicy mogli Niemcy rozstrzelać
^{na podwórku} Kopa. ale nie umieć sobie uwiadomić, czy tyra-
tem stracił. Pokryciem widziatem petno krwi na
podwórku.

Na tym protokół zakończono i adreptano.

Protokolowana:
 Teresa Zoll

